Data publikacji: 16.02.2026

AKTUALNOŚCI

Spotkanie pokoleń

Z okazji Dnia Tradycji Służby Więziennej, obchodzonego 8 lutego, w sali konferencyjnej jednostki odbyło się szczególne spotkanie emerytowanych i czynnych funkcjonariuszy oraz pracowników Zakładu Karnego w Nowym Wiśniczu.

Spotkanie otworzyła Dyrektor jednostki, mjr Anna Margelist-Czajczyk, ciepłymi słowami powitania i podziękowania za przybycie. Następnie głos zabrali byli funkcjonariusze – oficerowie i podoficerowie w stanie spoczynku – dzieląc się z obecną kadrą wspomnieniami z różnych okresów służby: od lat głębokiego PRL-u, przez burzliwą transformację ustrojową lat 80. i 90., aż po początek XXI wieku.

Padło wiele opowieści – zarówno o najtrudniejszych interwencjach, jak i o humorystycznych sytuacjach z codziennej służby. Obecni z zainteresowaniem słuchali o realiach pracy sprzed lat: wieloosobowych celach (nawet po 40 osadzonych), braku jakichkolwiek środków łączności, komputerów, monitoringu, a nierzadko także bieżącej wody czy podstawowych rozwiązań sanitarnych. Największe wrażenie na młodszej

kadrze wywarły relacje z okresu wielkich buntów więźniów na przełomie lat 80. i 90. XX wieku. Jednostka w Nowym Wiśniczu również znalazła się wówczas w centrum wydarzeń. Jeden z uczestników tamtych dramatycznych chwil opowiedział, jak wraz z kolegami został wzięty jako zakładnik przez osadzonych, którzy opanowali oddziały mieszkalne. Atmosfera w sali była bardzo skupiona. Były dyrektor zakładu, Zdzisław Świątek, podkreślił, że w tamtym czasie najważniejsze było dla niego bezpieczeństwo i życie funkcjonariuszy. Dzięki zdecydowanym, ale spokojnym działaniom udało się przywrócić porządek i zakończyć bunt po kilkudziesięciu godzinach – bez ofiar śmiertelnych i bez rannych.

Ważnym wątkiem spotkania była też historia, która mogła doprowadzić do likwidacji jednostki pod koniec lat 90. Warunki bytowe stały się tak trudne, że pojawiły się realne plany zamknięcia zakładu. To dzięki ogromnemu zaangażowaniu i pracy społecznej ówczesnych funkcjonariuszy – którzy w czasie wolnym od służby własnymi rękami przeprowadzili gruntowny remont – jednostka przetrwała. Dziś z dumą wspominają tamte wysiłki i z satysfakcją przekazują tę historię młodszym kolegom.

Uczestnicy zgodnie podkreślili, że takie spotkania – wymiana doświadczeń między dawnymi a obecnymi pokoleniami służby – są jedną z najcenniejszych form pielęgnowania tożsamości zawodowej, tradycji i pamięci o historii polskiej Służby Więziennej. Spotkanie to jest symbolem ciągłości – pokazuje, że choć zmieniają się czasy, przepisy i wyzwania, to wartości pozostają niezmienne: odpowiedzialność, profesjonalizm i wzajemny szacunek. To międzypokoleniowe spotkanie było okazją do rozmów, wymiany doświadczeń i budowania więzi. Bo tradycja żyje wtedy, gdy jest przekazywana dalej.

Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy znaleźli czas i podzielili się swoimi wspomnieniami.

Zdjęcia i tekst: plut. Marcin Dragan